

Co robić w długi, majowy weekend?

Gorlice

Tegoroczna majówka zapowiada się wybuchowo, muzycznie, trochę kulinarne, jednym słowem - ciekawie. Co mamy do wyboru?

Halina Gajda

Jutro zaczyna się czterodniowe Święto Miasta. Będzie patriotyczne, nostalgiczne, ale również muzyczne i rozrywkowo. Wielkie muzyczne święto - Festiwal 4 Strony Karpat czeka nas w sobotni wieczór.

Folklorystycznie wcale nie musi znaczyć nudno

- Zespoły, które zagrają, to najwyższa muzyczna półka, gwarancja wspaniałych emocji - mówi Janusz Zięba, dyrektor Gorlickiego Centrum Kultury. Zachwala, że będzie można się romantycznie pokochać, a także rytmicznie poskakać.

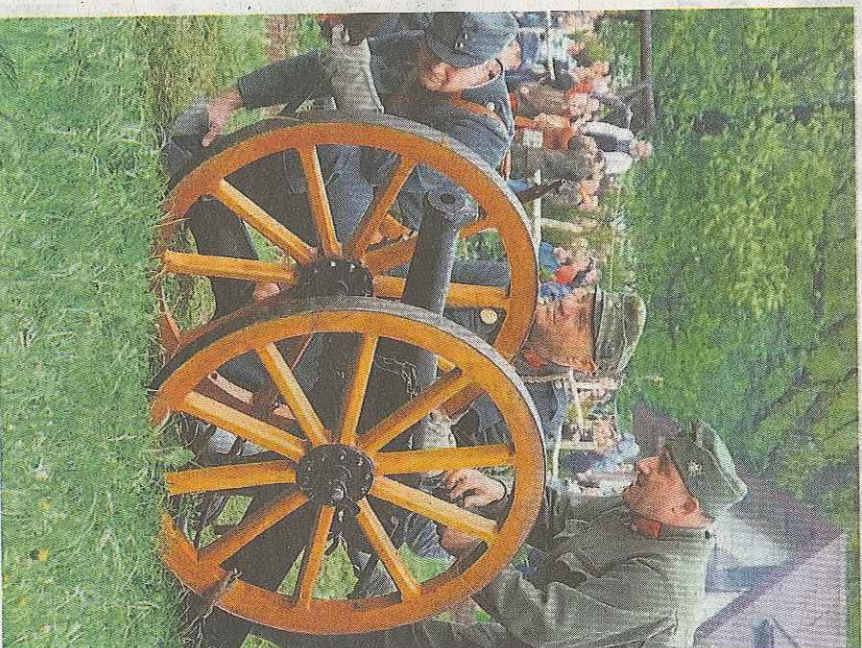
Podczas koncertu wystąpią zespoły Kroke i Agata Siemaszko Trio. Nogi do tańca porwa na pewno Megitza Trio i Kapeła Maliszów. - Festiwal ma pokazywać folklor w formie

przetworzonej, w dużej mierze opierający się na tradycjach karpaccich - dodaje Zięba. - Chcemy iść w kierunku tak zwanej muzyki świata, a pierwszy krok zrobimy już jutro.

Przez cały czas trwania Dni Gorlic odbywać się będą również inne imprezy muzyczne. Wszystko skoncentrowane będzie w obrębie gorlickiej stacji. - Chcemy w tym roku ponownie wprowadzić imprezy na Dworzysko - stwierdza Marcin Gugulski z biura promocji urzędu miasta. - Atrakcyjnie zapowiada się rekonstrukcja obozu trzech wielkich armii w przededniu Bitwy Gorlickiej. Oboz stanie właśnie na Dworzysku - dodaje.

Na „masalnym rynku” odbędzie się druga edycja Festiwalu Smaku. Jego częścią będzie konkurs kulinarny.

- W szranki staną gorlickie restauratory - mówi koordynująca konkurs Iwona Budziak. - Będziemy zachęcać wszystkich, by jedli zdrowo, opierając dietę o lokalne produkty - dodaje. Ostatnim akcentem Dni Gorlic będzie koncert Lombardu (3 maja o godz. 20.30, Rynek w Gorlicach).



FOT. HALINA GAJDA

► Na 2 maja zapraszamy do Sekowej na rekonstrukcję Bitwy pod Gorlicami. Będzie można również „zwiadzić” pole bitwy.

Bobowa, a tym samym Gorlickie, ma szansę zapisać się w księdze Guinnessa

Będą próbowali pobić rekord Guinnessa

Ponad dwa tysiące osób potrzebnych jest, by Bobowa wpisła się złotymi zgłoskami w najpopularniejszej na świecie księdze z rekordami. Wszystko jest już przygotowane.

- Najważniejsza jest w tym flaga - mówi Małgorzata Hołda-Kuchnik, dyrektorka Centrum Kultury i Promocji Gminy Bobowa. - Chcemy pobić rekord w jak największej liczbie osób, które ją poniosą jednocześnie - dodaje.

Bobowska flaga ma 400 metrów długości. By można się było starać o uznanie rekordu, musi zostać poniesiona przez sto metrów. Obowiązujący rekord w liczbie uczestników to dzisiaj 2140 osób. Musi nas być zatem więcej. - Wszystko odby-

wać się będzie 2 maja na nowym stadionie w Bobowej, zaczynamy o godz. 14. Wtedy też rozpocznie się rejestracja uczestników, a sam rekord będziemy próbowali pobić o godz. 16 - wyjaśnia dyrektorka.

Wbrew pozorom nie będzie to łatwe. Nie dość, że przy flagie muszą się znieść wszyscy uczestnicy próby, to każdy z nich musi przeżyć wspomniane sto metrów. Tak więc flaga okrzyk stadion.

Wielka Bitwa Gorlicka w małej Sekowej

Na 2 maja zaprasza do siebie także Sekowa, na doroczną rekonstrukcję Bitwy pod Gorlicami. Zanim na pole bitwy wyjdą żołnierze trzech armii, już o godz. 13 będzie można przybaczyć wystawę broni i sprzętu wojskowego. Na godz. 17 zaplanowana została wielka rekonstrukcja, a po niej pokaz „Tysiąc lat jazdy polskiej” w wykonaniu rekonstruktorów z Gładyszowa.

Na głodnych czekać będą przysmaki kuchni wojskowej i stoiska z regionalnym jedzeniem. ● ● ●